

Interpelacja nr 1055

do prezesa Rady Ministrów

### **w sprawie pozostawienia w Łodzi siedziby holdingu BOT Energetyka i Górnictwo SA**

Głęboko zaniepokojona planami Ministerstwa Skarbu dotyczącymi przeniesienia siedziby holdingu BOT Energetyka i Górnictwo S.A. - spółki z udziałem Skarbu Państwa - z Łodzi do Warszawy, proszę Pana Premiera o wnikliwe przyjrzenie się tej kwestii i wzięcie pod uwagę przy podejmowaniu stosownych decyzji uwarunkowań regionalnych.

Przeniesienie holdingu BOT z Łodzi do stolicy przyniesie negatywne skutki dla Łodzi, jak i całego regionu. Miasto straci prestiż i dodatkowe pieniądze, jakie budżetowi miasta przynosi spółka, szczególnie w sytuacji, kiedy BOT planuje zatrudnić w Łodzi aż 400 osób. Te miejsca pracy bardzo są Łodzi - borykającej się z problemem bezrobocia - potrzebne. Miasto wydzierżawiło też spółce ogromną kamienicę przy ul. Piotrkowskiej 96 w Łodzi, którą to BOT planował wyremontować.

Lokowanie siedziby wielkich spółek w różnych regionach wpływa też na zwiększenie atrakcyjności regionu i wzrost jego prestiżu; wpływa na równomierny rozwój kraju. Dzięki takim inwestycjom może poprawić się stan dróg i infrastruktury.

Holding BOT jest też sponsorem strategicznym Górniczego Klubu Sportowego w Bełchatowie i BOT Skry Bełchatów. Utrata takiego mecenasa wpłynie na obniżenie poziomu sportu w regionie i może zagrozić funkcjonowaniu wiodących drużyn w piłce siatkowej mężczyzn i piłce nożnej.

Pozostawienie siedziby spółki w Łodzi nie przeszkadza wydajnie jej funkcjonować i osiągać wysokie wyniki finansowe. Koszty pracy w Warszawie znacznie przewyższają koszty pracy w Łodzi.

Czy plan przeniesienia siedziby holdingu z Łodzi do Warszawy nie jest decyzją polityczną i jak ta ewentualność ma się do deklaracji Pana Premiera i partii Prawo i Sprawiedliwość co do deklarowanej decentralizacji i wspomagania samorządów (np. wypowiedź Pana Premiera na drugim posiedzeniu Sejmu RP w dniu 10 listopada 2005 r., 3. punkt porządku dziennego: "Jeśli chodzi o wspomaganie samorządów, to widzimy możliwość decentralizacji, która nie będzie jednak skutkowałą obniżeniem nadzoru wojewodów, bo nie o to nam chodzi, ale decentralizację na przykład tak rozumiemy, że badamy w tej chwili możliwość, aby Prokuratura Generalna, która od 1 stycznia podejmie swoją pracę, miała swoją siedzibę nie w Warszawie, lecz na przykład w Łodzi. Z różnych powodów, także z powodu cen nieruchomości i z powodu możliwości korzystania z kadry, która w tym miejscu istnieje")?

Z wyrazami szacunku,

Poseł Joanna Skrzydlewska

Łódź, dnia 8 lutego 2006 r.